

SPOJRZENIE NA ZABYTKI STAROŻYTNEGO AFGANISTANU W ŚWIETLE TEORII GLOBALIZACJI JANET ABU-LUGHOD

Pod terminem globalizacji rozumiem za J. M. Burdukiewiczem (2008) rozciągnięty w czasie proces polegający na unifikacji elementów kulturowych, jakimi kieruje się w życiu człowiek. Mam tu na myśli sferę: komunikacji, symboli i wierzeń. Tempo konwergencji zależy od prędkości przepływu informacji. Rysuje się tu wyraźna różnica między czasami współczesnymi, gdzie ludzie są mobilni i wymieniają się informacjami za pomocą szybkich i różnorodnych sieci kontaktów, a czasami prądziejowymi, kiedy to komunikacja stanowiła poważne przedsięwzięcie logistyczne, a szlaki handlowe były „drogami rozwoju” dla wielu grup społecznych.

Rene Girard porównując terażniejszość z przeszłością pisze: „Istotnie to co wyróżnia czasy nowożytne, to dużo szerszy wachlarz wzorców, pomiędzy którymi można dokonać wyboru” (2006, 69). Szeroki wachlarz wzorców, o których pisze Girard mieści się również w pojęciu nowoczesnej komunikacji. Fenomen Internetu, faxu i telefonii sprawia, że możemy porozumiewać się bardzo szybko, ponad lokalnymi, a nawet państwowymi granicami, tworząc wspólnoty wyobraźni i zainteresowań (Appadurai, 2005, 288). W czasach antycznych proces dyfuzji kulturowej istniał, był jednak bardziej rozciągnięty w czasie.

Mając na uwadze długi czas trwania globalizacji oraz elitarność w dostępności wiedzy, informacji i dóbr kultury, chciałbym dowodzić, iż szlaki komunikacyjne stanowiły motor rozwoju społeczności prądziejowych i przyczyniły się do konwergencji społeczeństw. Podstawą mojego rozumowania są badania wytworów kultury materialnej społeczności zamieszkującej w czasach starożytnych rejon dzisiejszego Afganistanu.

Analizując topografię rozpatrywanego terytorium, można śmiało zaryzykować twierdzenie, że rejon leży na styku trzech z ośmiu kręgów kulturowych wymienionych przez Janet Abu Lughod, w pracy: „Before European Hegemony. The World System A.D. 1250-1350” (1989, 34, Ilustracja 1.). Triada wpływów kulturowych świata: arabskiego,

indyjskiego i chińskiego wraz z dalekosięznymi kontaktami z obszarem Zachodu i innymi rejonami świata, warunkowanymi przez przebieg „szlaku jedwabnego” sprawiały, że rejon dzisiejszego Afganistanu stanowił „tygiel kulturowy”. Sama nazwa „jedwabny szlak” to termin istniejący w literaturze zaledwie sto lat, stworzony przez ślązaka Ferdynanda von Richthofena, przywodzi na myśl trakt, w rzeczywistości składała się nań sieć miejsc postoju zwanych karawanseraj .

Analiza artefaktów stanowi dla archeologa, jako badacza kultury, wyzwanie. Czytanie źródła archeologicznego rozpoczynamy od określenia stratygrafii obiektu. Metoda stratygraficzna w badaniach archeologicznych opiera się na zasadzie, że warstwy leżące niżej są starsze od warstw pokrywających lub przecinających zdeponowane wyżej. Należy pamiętać, że to względna metoda określania wieku zabytku. Następnie badamy sam artefakt, określamy stylistykę ornamentu, sposób wykonania. Zalecane są również specjalistyczne analizy pozwalające rozpoznać kruszce i pochodzenie, przy zabytkach luksusowych staramy się zidentyfikować warsztaty lub region, z jakiego pochodzili twórcy. Informacje pozyskane z niewielkiego zabytku często odzwierciedlają historie imperiów, a przede wszystkim drogę migracji idei.

Rozpocznę od analizy składnicy towarów luksusowych zdeponowanych w pradziejowej stolicy Imperium Duszanów — Bagram. W roku 1939 francuscy archeolodzy prowadząc wykopaliska w Bagram natknęli się na depozyt¹ luksusowych towarów pochodzących ze skrajnych ośrodków handlu ówczesnego „jedwabnego szlaku”. Składały się nań: lakowe szkatuły z Chin, greckie medaliony wyobrażające boginie i herosów, bogaty zbiór egipskich szkieł, misternie zdobione brązy helleńskie oraz reliefy wykonane w kości słoniowej przedstawiające hinduskie kobiety i mistyczne zwierzęta stanowiące najpewniej siedziska tronów (ilustracje 1-5; źródła wszystkich ilustracji umieszczone są na końcu tekstu). Zabytki pochodziły z trzech kręgów kulturowych ówczesnego świata, docierały do Bagram drogą morską oraz traktami lądowymi. Różnorodność artefaktów świadczy o tym, iż popyt na towary luksusowe był stały i duży, a granice terenowe nie stanowiły barier do ich dystrybucji. Podkreślę, że skarb z Bagram odzwierciedla tylko niewielki fragment minionej rzeczywistości.

¹ W terminologii archeologicznej pojęcie to rozumiemy jako tezauryzację dóbr w warunkach niebezpieczeństwa.

Afgańskim zabytkiem o eklektycznej formie i synkretycznej wymowie kultowej jest srebrna, inkrustowana złotymi płatkami taca z greckiej kolonii Ajchanom (ilustracja 6), datowana na III wiek p.n.e. W centralnej części tarczy znajduje się Helios otoczony świetlistym nimbem, spoglądający na rydwan powożony przez dwie postacie identyfikowane w literaturze jako Kybele i Nike. Boginie osłania przedmiotem przypominającym parasol postać w perskim nakryciu głowy, pojazd jest ciągnięty przez lwy o wybitnie azjatyckiej stylistyce, po lewej stronie dysku widnieje postać na wysokim postumencie — budowla ta przywodzi na myśl świątynie kultu Zoroastra².

Według podań kapłan Zoroaster, inaczej Zaratustra przyszedł na świat około 1000 lat p. n. e. w mieście Balch, leżącym w północnym Afganistanie. Monoteistyczne wierzenia z opisywanego rejonu rozprzestrzeniły się globalnie po całym antycznym świecie, gdyż miasto Balch już od pradziejów stanowiło ośrodek handlu, przez który podążało wielu przybyszów niosących nowe idee. Położenie miasta na przecięciu traktów, wiązało się z zagrożeniem obcej inwazji. W 1220 roku Balch zostało zrównane z ziemią przez Mongołów. Marco Polo w „Le divisament dou monde” określił jego ruiny jako bramę do „jedwabnego szlaku”.

Balch zapisało się na kartach historii jako stolica Baktrii (rejon dzisiejszego Balchu, Mazar-i-Szarif). Badania wykopaliskowe wskazują, że na terenie Baktrii dominowała kultura hellenistyczna. Chronologia względna i metoda importów, czyli warsztat pracy archeologa, znakomicie synchronizują czas budowli i zdeponowania zabytków ze źródłami pisanymi. Wkroczenie Aleksandra Macedońskiego na teren dzisiejszego Afganistanu datuje się na 328 r. p.n.e. W tym czasie lokowano miasta na tzw. „surowym korzeniu” wedle antycznych kanonów.

Hellenistyczną metrykę posiadają duże miasta takie jak: Herat, Farah, czy Kandahar. Grecy osadnicy często zasiedlali również ruiny starszych założeń. Taka sytuacja miała miejsce w dzisiejszym Ai Khanum (antyczna Aleksandria nad Oxus). Na gruzach

² W kwietniu 2008 roku polscy badacze pod kierownictwem prof. Barbara Kaim z Uniwersytetu Warszawskiego, odsłoniли na stanowisku Mele Hairam w oazie Sarakhs pozostałości świątyni kultu Zoroastra z II wieku n. e., świątynię wzniesiono z suszonej cegły, potężne mury zachowały się miejscami nawet do wysokości 3,5 m.

perskiego tellu³ osadniczego wytyczono idealną grecką polis, podczas prac wykopaliskowych⁴ znaleziono relikty amfiteatru, pałacu i gimnazjonu poświęconego Heraklesowi. Bogaty zbiór rzeźb marmurowych (ilustracja 7), brązowych nosi stylistykę wysokiej greckiej sztuki. Pośród ruin miasta odnaleziono również monety hinduskie oraz ślady praktyk religii zoroastriańskiej, co stanowi ciekawy konglomerat kultur.

Nie tylko helleńska infrastruktura miast stanowiła element unifikujący antyczny świat. Znajdźiska numizmatyczne naniesione na mapę odtwarzają bieg szlaku handlowego. Monety stanowią ważne źródło wiedzy o tym tajemniczym księstwie Baktrii (ilustracja 8).

Opisywanym zabytkiem jest srebrna tetradrachma króla Agathoclesa wyemitowana w latach 190 — 180 p.n.e. w księstwie Baktrii. Inskrypcje w otoku monety pisane są greką i sławią króla Agathoclesa. Na awersie widnieje jego efektowny wizerunek w nakryciu głowy. Rewers zdobi sylwetka Heraklesa z atrybutami: maczugą i lwią skórą. Stylistyka obu postaci nosi ślady szkoły rzeźby Lizypa. Wysoki kunszt pracy rytownika świadczy, iż był to wyspecjalizowany rzemieślnik z Grecji Właściwej. Reasumując importowano idee, techniki zdobienia oraz przekaz, jaki niesie z sobą środek płatniczy.

Istniejąca grupa zabytków wytworzonych z surowca, który dla Afganistanu od pradziejów stanowił skarb. We wschodnim rejonie Badakshan, w górach znajdują się jedne z nielicznych na świecie wychodnie lapis lazuli. Kopalnie są wykorzystywane nieprzerwanie przez blisko 6500 lat. Prowadzone w Mundigak wykopaliska dostarczyły dowodów, że w latach 4000-3500 p.n.e. wytwarzano tam korale z lapis lazuli. Najstarsze znalezisko zabytku wykonanego z lapis lazuli, poza rejonem dzisiejszego Afganistanu, datowane jest na 4000 rok p.n.e. i lokalizowane jest w Egipcie, w rejonie piramidy Dahshur (Bowersox, 1995, 49).

Luksusowy minerał rozpowszechniony był wśród elit arystokratycznych kręgów kulturowych: wspomnianego już Egiptu, Mezopotamii, Sumeru i antycznej Grecji. Analizując mapę importów tego surowca (j.w., ilustracja 3.2., 40) odtwarzamy automatycznie szlaki komunikacji, które stanowiły globalną sieć kontaktów.

Dystrybucja minerału przebiegała wieloetapowo. Urobek po wydobyciu z kopalni, dostarczano do warsztatów, w których za pomocą brązowych i kamiennych narzędzi

³ Semickie słowo oznaczające sztuczne wzgórze, powstałe na skutek osadzania się rumowisk i wałów obronnych kolejnych warstw osadniczych starożytnych miast.

⁴ Wykopaliska francuskich archeologów pod kierownictwem Paula Bernarda.

rzemieślnicy rozdrabniali i oczyszczali go z kalcytu i pirytu, przygotowując do dalekosiężnego transportu. Archeologicznym świadectwem działalności wyspecjalizowanych rzemieślników jest wyposażenie grobowe mężczyzny z Shahr-e Sochte⁵ na granicy afgańsko-irańskiej. Oprócz narzędzi do wiercenia i szlifowania, odnaleziono trzy wstępnie obrobione konkracje lapis lazuli.

Melanż kultury greckiej i hinduskiej przejawia się w zaskakujących formach ikonograficznych. Opisywana niżej rycina Buddy i Vajrapaniego pod postacią Heraklesa (ilustracja 9) wyobraża greckie wpływy w buddyjskiej sztuce figuratywnej. Budda siedzi w pozycji kwiatu lotosu (padmasana), odziany jest w szatę żywo przypominającą chiton, grecki jest też sposób traktowania draperii i modelunek włosów obu bóstw. Buddzie towarzyszy grecki bóg Herakles, wcielony w rolę symbolu buddyjskiej siły — Vajrapani, ale ukazany w stylistyce rzeźby szkoły Lizypa. Zabytek jest zatem synkretyczny w swojej warstwie plastycznej jak i wymowie ideowej. Grecy artyści Gandhary świadomie posługiwali się indyjskimi znamionami nadnaturalności bóstwa w ikonografii (Sobeski, 1971, 202) takimi jak usznisza (wypukłość czaszki), urna (pęczek włosów między brwiami) i krobylos (węzeł włosów upięty na czubku głowy). Nimb otaczający głowę Buddy jest zaczerpnięty z tradycji hellenistycznych bóstw astralnych. Rejon Gandhāra (rejon dzisiejszego Kabulu, Dżalalabadu) od I w. n. e. słynie z eklektycznych figur Buddy. Proces poznawania przez Greków wierzeń mieszkańców Kandahary rozpoczął się w II wieku p.n.e. Zabytki były najpewniej wytworami wędrownych rzemieślników, produkujących na potrzeby stup, klasztorów, jak i drobnych handlarzy amuletów. Według badaczy nauki Buddy, zmodyfikowany na terenie Afganistanu nurt mahajana, rozprzestrzenił się wzdłuż traktów i docierał drogą morską do Indochin i Indonezji.

Na wielokulturowy obraz afgańskiej krainy składają się również zabytki ludów stepowych. Najczęściej reprezentowane są przez tzw. styl zwierzęcy. W mitologii pasterskich ludów istniał mistyczny górski baran-archara, często wyobrażany na diademach, rytualnych przedmiotach wykonywany z drogocennych kruszców. Zabytki tego rodzaju rozpowszechniły się po stepach Azji wraz z ekspansją ludów koczowniczych. Dynamiczny proces akulturacji ludów stepowych widoczny jest w zdobnictwie

⁵ Badania M. Tosi z lat 1967-1972 opublikowane przez C. C. Lamberg-Karlovsky i M. Tosi (1973, 21-58).

szczególnych wodzowskich przedmiotów i broni oraz elementów rządu końskiego. Rękojeści broni ornamentowano motywami zoomorficznymi lub roślinnymi. Zabytki z brązu w tej stylistyce wykonywali też mistrzowie epoki sasanidzkiej, cechowała je doskonałość techniki. Nowe inspiracje w sztuce ludów koczowniczych i pasterskich przyniósł w VII i VIII w. n. e. islam. Analizując rozprzestrzenienie zabytków archeologicznych ludów stepowych, wypada potwierdzić tezę Helmuta Uhlinga, iż „znaleziska dowodzą niezbicie, że ‘szlaki jedwabne’ nie były chińskim wynalazkiem służącym eksportowi (...) lecz były dawnymi szlakami koczowniczymi, które po prostu przejęły nowe transkontynentalne zadania” (Uhlig, 2007, 151).

W świetle pradziejowego synkretyzmu kultury i tolerancji religijnej, ze smutkiem przychodzi mi wspomnieć o wyburzeniu przez Talibów pomników Buddy⁶, ciągłych grabieżach⁷ i niszczeniu stanowisk archeologicznych rejonu dzisiejszego Afganistanu. Z pomocą, na szczęście przychodzi współczesna globalizacja, której elementem jest międzynarodowa ochrona zabytków. W 2003 roku krajobraz kulturowy doliny rzeki Bamian został wpisany na listę dziedzictwa kulturowego UNESCO, z funduszy międzynarodowych organizacji odbudowano i reaktywowano muzeum w Kabulu.

Reasumując, przebieg procesów globalizacyjnych sięga daleko poza czasy nowożytne⁸ i nie wiąże się wyłącznie z hegemonią Europy. W teorii Janet Abu-Lughod morskie i lądowe szlaki handlowe stanowiły obszar komunikacji kulturowej. Z zabytków rozsianych na „jedwabnych szlakach” wylania się klarowny obraz tętniącej życiem krainy położonej na skrzyżowaniu „dróg historii” na obszarach dzisiejszego Afganistanu.

Zmienna jest tylko prędkość globalnych interakcji kulturowych. Niegdyś człowiek potrzebował trzech lat życia, aby łądem przemierzyć dystans z Chin przez Azję Środkową do Syrii. W przypadku podróży morskiej musiał podporządkować ją półrocznym cykлом

⁶ Bamian ok. 1500 lat temu pełniło rolę duchowej stolicy, pomniki Buddy wchodziły w skład klasztoru wykutego w jaskiniach — mieszkało tam około 3000 mnichów. W 2001 r. pomniki zostały ostrzelane i wysadzone przez bojowników talibskich.

⁷ Wg informacji zawartych w National Geographic, edycja Polska, nr 6, 2008 r. (s.79) na lotnisku Heathrow w Anglii znajduje się ok. 4 ton zabytków przechwyconych przez policję celną i czekających na repatriację. Muzeum w Kabulu odzyskało ostatnio 5 tys. artefaktów skonfiskowanych z terenu Danii i Szwajcarii.

⁸ Do podobnych spostrzeżeń badawczych doszli naukowcy tacy jak: wymieniona już Janet Abu-Lughod oraz Fernand Braudel, Ulf Hanerz, Andre Gunder Frank i Barry K. Gills.

monsunowym, co sprawiało, że podróż także trwała zwykle przynajmniej trzy lata. Dziś pokonanie tego dystansu samolotem wymaga jednego lub kilku dni, pociągiem zaś kilku dni lub kilkunastu, statkiem to być może nieco dłużej, ale nie tak jak w czasach żaglowców lub lądowych karawan. Jeszcze większe różnice dotyczą szybkości przesyłania informacji. Kiedyś przemieszczały się wraz z ludźmi i z taką prędkością jak oni. Dziś, dzięki Internetowi, telefonom komórkowym, telewizjom satelitarnym, informacje pokonują te odległości w kilka sekund lub minut.

Literatura:

- Abu -Lughod, Janet; 1989, *Before European Hegemony. The Word System A.D. 1250-1350*, New York: Oxford University Press
- Appadurai, Arjun; 2005, *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*, Universitas Kraków
- Atwood Roger; 2008, *Ukryte skarby Afganistanu*, w: *National Geographic*, edycja Polska, nr 6
- Bowersox, Gary; W.; Bonita E. Chamberlin; 1995, *Gemstones of Afganistan*, GeoVision
- Burdukiewicz, Jan Michał; 2008, *Proces globalizacji w dziejach ludzkości*; w: „Kultura — Historia — Globalizacja”, [online] nr 2, Dostępne w: <http://www.khg.uni.wroc.pl/files/burdukiewicz.pdf>
- Girard, Rene; Teofil Noel; 2006, *Początki Kultury*, Kraków: Wydawnictwo Znak
- Lamberg-Karlovsky C. C., M. Tosi, 1973, *Shahr-i Sokhta and Tepe Yahya. Tracks on the Earliest History of the Iranian Plateau*; w: *East and West*, Nr 23/1-2
- Nobis, Adam; 2008, *Datowanie początków globalizacji*; w: „Kultura — Historia — Globalizacja”, [online] nr 3, Dostępny w: <http://www.khg.uni.wroc.pl/files/Microsoft Word-nobist.pdf>
- Sobeski, Michał; 1971, *Sztuka egzotyczna*, Warszawa: Arkady
- Uhlig, Helmut; 2007, *Jedwabny szlak kultury antyku między Chinami a Rzymem*, Katowice: Książnica

Źródła ilustracji:

Ilustracja 1. Medalion z Marsem, import grecki, własność Muzeum w Kabulu, fot. 1970, źródło:

<http://kaladarshan.arts.ohio-state.edu/loststolen/Afghan/stucco/A1027m.html>

Ilustracja 2. Brązowa plakieta z Dionizosem, import z Grecji, I w. n.e, 9,5 cm, własność Muzeum w Kabulu, fot. 1970, źródło:

<http://kaladarshan.arts.ohio-state.edu/loststolen/Afghan/metal/A1006.html>

Ilustracja 3. Szklana waza przedstawiająca bibliotekę w Aleksandrii, import z warsztatów greckich, wys. 6 cm, własność Muzeum w Kabulu, fot. 1979, źródło:

<http://kaladarshan.arts.ohiostate.edu/loststolen/Afghan/glass/A1003.html>

Ilustracja 4. Figurka hinduskiej bogini Gangi z kości słoniowej, I w. n.e. wys. 45,6 cm, Muzeum w Kabulu, National Geographic, edycja Polska, nr 6, 2008 r. s.76-87, oraz fotografia autorstwa J. Powell

<http://www.archaeology.org/image.php?page=online/features/afghan/jpegs/afghan2.jpeg>

Ilustracja 5. Fragment siedziska tronu, relief na kości słoniowej przedstawiający hinduską kobietę w tańcu, import z Indii, 12x16 cm, własność Muzeum w Kabulu, fot. 1970, źródło:

<http://kaladarshan.arts.ohio-state.edu/loststolen/Afghan/afghivry.html>

Ilustracja 6. Taca-patera z wyobrażeniami bóstw: Helios, Kybele i Nike oraz ołtarzem ognia, III w. p.n.e., grecka kolonia Ajchanom, średnica 25 cm,

źródło:http://www.livius.org/a/1/afghanistan/ai_khanum_cybele1.JPG

Ilustracja 7. Żygulec — zakończenie fontanny z Aleksandrii nad Oxus (dzisiejsze Ai Khanum), 21 cm wysokości, II w. p.n.e, źródło:

http://www.livius.org/a/1/afghanistan/ai_khanum_gargoyle_fountain_of_the_oxus.JPG

Ilustracja 8. Srebrna tetradrachma króla Bakterii Agathoclesa 190-180 r. p.n.e, Bactria, waga: 16,22 g, Ø33 mm, źródło:

http://www.britishmuseum.org/explore/highlights/highlight_image.aspx?image=k146016.jpg&retpage=17582

Ilustracja 9. Budda i strzegący go Vajrapani pod wcieleniem Heraklesa. Rzeźba ze zbiorów British Museum, II/III w. n.e, źródło: <http://en.wikipedia.org/wiki/File:Buddha-Herakles.JPG>